

Sygn. akt I ACa 1470/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSA Barbara Baran (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa H. P.

przeciwko S. P. (1) i E. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 27 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 302/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Barbara Baran SSA Józef Wąsik SSA Zbigniew Ducki

Sygn. akt I ACa 1470/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Nowym Sączu:

- odmówił umorzenia postępowania w sprawie,

- zasądził od pozwanych E. P. i S. P. (1) solidarnie na rzecz powódki H. P. kwotę 300 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2015 r. oraz kwotę 8 856 zł tytułem kosztów postępowania,

- oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

- nakazał ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa kwotę 15 000 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd ustalił, że powódka H. P. obecnie zamieszkuje w domu w S. (...)który darowała wnukowi K. P. w dniu 16 grudnia 2013 r. Formalnie darowizny dokonał w oparciu o pełnomocnictwo notarialne K. P. w imieniu powódki na swoją rzecz. Powódka utrzymuje się z emerytury w kwocie 1340,81 zł, która jest niewystarczająca, pomagając jej przyjaciele. Powódka ma szereg schorzeń (cukrzyca, schorzenia reumatyczne, nadciśnienie tętnicze, złuszczenia wątroby, problemy ze wzrokiem -jaskra neowaskularna obu oczu oraz zaćma początkowa oka prawego, retinopatia cukrzycowa). Laserowo leczono jej odklejające siatkówki obu oczu, Od 13 marca 2014 r. pozostaje pod opieką Poradni Okulistycznej Uniwersyteckiego Centrum (...) w K., gdzie w dniu 9 lutego 2015 r. poddano ją operacji oka lewego.

Od śmierci męża powódka popadła w żałowanie. Sięgała po alkohol, doprowadzając do rozwoju choroby alkoholowej (alkohol przywoził jej też wnuk K. P.). Od podjęcia przez powódkę leczenia odwykowego takie sytuacje nie miały jednak miejsca. W okresie od 1 do 3 września 2013 r. była hospitalizowana w szpitalu w K. po raz drugi z powodu wysokiego ciśnienia tętniczego oraz zdekompresowanej cukrzycy (...). Niesystematycznie zażywała leki i nadużywała alkoholu. Została zaliczona do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności do 31 grudnia 2018 r.

Powódka prowadziła dwa sklepy przy ul. (...). Działalność gospodarcza w zakresie sprzedaży detalicznej wyrobów metalowych, szkła, i farb była od 1 lutego 1993 r. zarejestrowana na nią, jednak faktycznie prowadził ją mąż powódki S. P. (2) do swojej śmierci. Małżonkom dobrze się powodziło, postanowili zatem zabezpieczyć swoje dzieci tj. G. P. (1) i E. P. przez budowę domu typu bliźniak, na działkach (...) zakupionych w dniu 20 grudnia 2001 r. przez G. P. (1) oraz E. i S. P. (1). Budowa domów została ukończona w stanie surowym w 2002 roku ze środków powódki i jej męża.

Dzieci powódki zaczęły wyposażać i wykańczać te domy. Działka pod domem G. P. miała powierzchnię ok. 4,5 ara. Instalację elektryczną wykonał w obu domach członek rodziny powódki i pozwanych. Instalacja była wykonana prawidłowo. W pobliżu części domu G. P. przebiegała linia wysokiego napięcia. G. P. (1) wyposażył swój dom w luksusowy sposób, wykonał łazienki oraz kuchnię o wysokim standardzie. Dom miał założone podłogi i stolarkę, był wyposażony prawidłowo w niezbędne media (wodę, gaz, prąd). Wykonano w nim kuchnię na zamówienie i wyposażono w meble. Schody zostały wykonane z marmuru, założono barierkę. Dom został ogrodzony kutą metaloplastyką. Wykończenie G. P. wraz z żoną sfinansowali z zarobków, zaciągniętych kredytów i przy pomocy powódki. Umową z 5 kwietnia 2004 r. pozwani oraz G. i J. P. (1) dokonali zniesienia współwłasności w ten sposób, że pozwanym przypadły działki (...) a G. i J. P. (1) działki (...).

Mąż powódki zmarł w dniu 11 maja 2012 r. Spadek po nim w całości nabyła powódka. W skład majątku spadkowego wchodziły m.in. oszczędności zgromadzone przez małżonków na wspólnych kontach bankowych w Banku (...) S.A. Za życia S. P. (2) małżonkowie zdecydowali o zainwestowaniu znacznych oszczędności w zakup jednostek uczestnictwa (forma pomnażania oszczędności). Transakcje te polegały na wykupie jednostek uczestnictwa oraz po zakończonym okresie umowy, odkupie za wyższą cenę. Obsługą rachunku bankowego w (...) zajmowała się I. Z.. Powódkę traktowano jako (...)a w związku ze znacznymi środkami pieniężnymi. Powódka miała kontakt telefoniczny bezpośrednio z I. Z., część dyspozycji załatwiała właśnie w ten sposób, następnie je potwierdzając.

Powódka starała się finansowo zrekompensować córce E. P. śmierć ojca. W dniu 8 marca 2013 r. dokonała zatem na rzecz jej i jej męża S. darowizny działki ewid. (...) w M. (pow. 0,0762 ha obj KW (...)).

Powódka nie miała wiedzy ani zdolności do prowadzenia sklepów czy inwestowania oszczędności. Po śmierci męża miała trudności w prowadzeniu tych sklepów. Częścią księgową zajmowała się za nią B. H., która przygotowywała dokumenty a powódka je podpisywała. Powódka w związku z tymi trudnościami i narastającym problemem alkoholowym postanowiła przekazać je na rzecz kogoś z rodziny. W sprawy inwestowania oszczędności zaangażowała wnuka K. P.. Jemu też w sierpniu 2014 r. przekazała w drodze darowizny sklepy. Już od stycznia 2014 roku K. P. zajmował się ich prowadzeniem.

Powódka pozostawała w bardzo dobrych relacjach z wnukiem K. P., synem pozwanych. Pomagał on jej w czynnościach związanych z utrzymaniem porządku na jej nieruchomości w S. (...) często bywał u powódki, rozmawiał z nią, oferował swoją pomoc. Podkreślał swoje zdolności operatywne i kompetencje w sprawie obrotu oszczędnościami. Powódka ufając wnukowi postanowiła zatem w dniu 11 grudnia 2013 r. udzielić mu szerokiego pełnomocnictwa notarialnego do wykonywania wszelkich czynności związanych z rachunkami bankowymi, prowadzonymi obecnie i w przyszłości przez Bank (...) S.A. nr (...) i nr (...) (wcześniej wnuk operował oszczędnościami powódki za pomocą pełnomocnictwa bankowego). Udzielenie tego pełnomocnictwa związane było również z wyjazdem powódki w dniu 14 grudnia 2013 r. na leczenie do ośrodka terapii uzależnień alkoholowych w N.. Terapia miała trwać do 31 stycznia 2014 r.

G. P. (1) wraz z żoną podjęli decyzję o sprzedaży domu w S.. O swoim zamiarze poinformowali rodzinę, w tym pozwanych, podczas wspólnie spędzanych Świąt Bożego Narodzenia 2013 roku, przedstawiając cenę sprzedaży 550 000 zł. Zaoferowali dom do sprzedaży po świętach Bożego Narodzenia 2013 r., wywieszając reklamę na balkonie oferowanego domu. Pozwani byli zainteresowani kupnem, nie mieli jednak na to środków. Pozwana prowadziła w tym czasie (...) szkołę (...) a pozwany własną działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży używanych samochodów. Małżonkowie zaciągnęli w 2007 roku kredyt w (...), zabezpieczony hipoteką umowną zwykłą na rzecz tego banku do kwoty 131 560 zł i kwoty 31 574,40 zł. Spłacali ratę kredytu po około 1000 zł miesięcznie od co najmniej stycznia 2013 r. W roku 2011 ich dochody wynosiły wspólnie 78 355,74 zł, w roku 2012 – 70 157,26 zł, w 2013 – 63 812,81 zł a w roku 2014 wyniosły 77 105,05 zł. W dniu 30 czerwca 2011 r. pozwany po (...) spółki (...) sp.c. uzyskał zwrot udziałów w kwocie 50 000 zł, zaś z tytułu sprzedaży Przedsiębiorstwa Handlowego (...) uzyskał 66 775,67 zł.

Powódka pozostawała wówczas w bardzo dobrych relacjach rodzinnych z obydwójgiem dzieci. Po powrocie z terapii powzięła wiedzę o decyzji G. P. (1). Nie chciała wyzbycia się nieruchomości i zaproponowała córce pożyczkę na jej zakup. W lutym 2014 r. G. P. określił cenę na 400 000 zł i powódka zobowiązała się tyle przekazać córce, decydując, że 100 000 zł to będzie darowizna, a resztę córce pożyczki. Pozwani chcąc uniknąć wysokiego podatku uzgodnili ze sprzedającymi, że zapłacą 400 000 zł, ale w akcie notarialnym zostanie wskazana kwota 190 000 zł. Zależało im również, by powódka nie przekazywała na ich konto pożyczki w kwocie 300 000 zł, lecz gotówką, by nie mieć problemów w Urzędzie Skarbowym. Powódka przystała na to.

W dniu 6 marca 2014 r. zgodnie z dyspozycją powódki K. P. posiadając pełnomocnictwo do jej konta bankowego nr (...) w (...) Banku (...) dokonał przelewu na rachunek bankowy pozwanej (nr (...)) kwoty 100 000 zł z dopiskiem „darowizna dla córki E. P.”. W tym samym dniu jako pełnomocnik powódki pobrał w gotówce z jej konta kwotę 300 000 zł i oddał ją powódce. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami powódka przekazała pozwanym w dniu 6 marca 2014 r. kwotę 300 000 zł tytułem pożyczki na zakup nieruchomości od G. i J. P. (2), z obowiązkiem zwrotu do końca 2014 r. Nie sporządzono umowy pisemnej. Ustalenia poczyniono ustnie.

W dniu 6 marca 2014 r. pozwany był w W.. W drodze powrotnej odwiedził kuzynkę J. G. w Z.. Pozwana pracowała w szkole językowej od g. 15 do 19.30.

W dniu 7 marca 2014 r. przed notariuszem A. R. w M. J. i G. P. (1) oraz pozwani zawarli umowę sprzedaży dz. ewid.(...)o powierzchni 0,0450 ha, położonej w S., objętej KW (...), zabudowanej parterowym budynkiem mieszkalnym z poddaszem o pow. 170 m², wybudowanym w 2005 r., opisanym w akcie jako będący w stanie surowym zamkniętym - za kwotę 190 000 zł. Pozwani zobowiązali się do zapłaty całej ceny sprzedaży w dniu zawarcia umowy w formie przelewu bankowego. G. i J. P. (1) nie czytali treści kontraktu, akt notarialny odczytał notariusz.

Przelewem bankowym z dnia 8 marca 2014 r. pozwany ze swojego rachunku bankowego nr (...) na rachunek bankowy G. i J. P. (1) nr (...) przelewał kwotę 90 000 zł tytułem wpłaty za wyżej opisaną nieruchomość. Dzień wcześniej (7 marca) na tenże rachunek pozwanego dokonał wpłaty w kwocie 100 000 zł dokonał jego ojciec W. P. przelewem z rachunku (...) w Banku (...) SA w M.. Rachunek ten W. P. otworzył za namową pozwanego. Nigdy wcześniej nie miał rachunku bankowego. Kwota 100 000 zł została wpłacona na konto W. P. gotówką. W. P. cierpiał i cierpi na zespół otępienny,

kontakt z nim jest utrudniony. Jest on jest rozwiedziony, od 20 lat pobiera emeryturę, przez ostatnie trzy lata w kwocie 1600 zł miesięcznie.

Pozwany ze swojego rachunku bankowego opłacał rachunki za media i dokonywał wpłat związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. Z czasem na jego konto zaczęły wpływać zaliczki w związku z wynajmem pokoi turystom.

Przelewem bankowym z dnia 8 marca 2014 r. pozwana ze swojego rachunku bankowego nr (...) przelała na rachunek bankowy G. i J. P. (1) nr (...) kwotę 100 000 zł tytułem wpłaty za nabywaną od nich nieruchomość. Środki te pochodziły z darowizny od powódki, dokonanej przelewem dnia 6 marca 2014 r.

Na konto pozwanej wpływało wynagrodzenie za lekcje angielskiego. Pozwana opłacała za media i spłacała kredyt nr (...) kwotą około 1000 zł miesięcznie.

W dniu transakcji notarialnej pozwani przekazali G. P. i J. P. w gotówce 210 000 zł jako część ceny. W dniu 28 marca 2014 r. G. P. (1) dokonał 4 wpłat gotówkowych na wspólne z żoną konto bankowe nr (...) w łącznej kwocie 208.000 zł. Kwota ta pochodziła z zapłaty przez pozwanych w formie gotówkowej umówionej poza kontraktem notarialnym ceny sprzedaży nieruchomości w S.. G. P. wpłacił te środki trzy tygodnie po transakcji na wyraźne polecenie pozwanych, którzy podkreślali, że może być to problem w przypadku kontroli Urzędu Skarbowego. W okresie tej transakcji i obecnie G. P. (1) pracował jako pracownik budowlany zatrudniony przy montażu okien z zarobkiem około 2 000 zł a jego żona jak agent celny z zarobkiem 2 000 zł miesięcznie. Utrzymywali troje dzieci, nie mieli innych dochodów. Po sprzedaży domu zabrali z niego sprzęt AGD, piec gazowy, okap, umywalkę. W momencie sprzedaży sprzedawany dom nie miał pozwolenia na użytkowanie.

Po zakupie domu pozwani zaczęli w nim kosztowny remont polegający na przerobieniu domu, w tym salonu, na pokoje z łazienkami dostosowane do potrzeb gości, co wymagało przeróbek instalacji i wyburzania ścian. Pozwana w dniu 20 października 2014 r. zaciągnęła w zespole (...) w N. pożyczkę w kasie zapomogowo-pożyczkowej na kwotę 12 000 zł z przeznaczeniem na remont nieruchomości, zakupionej od brata w dniu 7 marca 2014 r. Środki te były niewystarczające z uwagi na skalę przeróbek.

W lipcu 2014 r. powódka odkryła fakt zniknięcia z jej kont bankowych oszczędności w kwocie 1 508 000 zł. O ich podjęcie posadziła wnuka K. P., który dysponował pełnomocnictwem. Odwołała zatem niezwłocznie w banku udzielone pełnomocnictwo.

O tym zdarzeniu, jak i o darowiznie domu powódka poinformowała swojego syna G. P. (1), który zaangażował się w spór rodzinny. Powódka była osobą nieporadną w sprawach finansowych i bardzo podatną na wpływ najbliższych; potrzebowała pomocy. Relacje rodzinne powódki z pozwanymi uległy pogorszeniu, gdy odkryła, że wnuk zabrał jej wszystkie oszczędności. W zainicjowaniu spraw sądowych o zapłatę przeciwko pozwanym, przeciwko wnukowi oraz o unieważnienie umowy darowizny domu powódkę aktywnie wspierał syn G. P. (1). Nie chciał, by matka, na którą wpływ wywierali pozwani i wnuk K. P. zrezygnowała z dochodzenia swoich roszczeń na drodze sądowej, a do takich sytuacji dochodziło. Powódka m.in. po konsultacji ze swoim adwokatem do sprawy VII C 280/14 o stwierdzenie nieważności umowy cofnęła pozew, a G. P. złożył do tej sprawy interwencję

Przedsądowym wezwaniem do zapłaty powódka wezwała pozwanych do zwrotu na jej konto bankowe pożyczki w kwocie 300 000 zł w terminie 7 dni. Wezwanie to pozwani otrzymali w dniu 30 stycznia 2015 r.

Przedsądowym wezwaniem do zapłaty powódka wezwała też wnuka K. do zwrotu kwoty 1 508 000 zł w terminie 7 dni. Zainicjowała przeciwko wnukowi postępowanie przed SO w Nowym Sączu (sygn. IC 301/15) o zasądzenie w/w kwoty twierdząc, że przekroczył udzielone mu pełnomocnictwo.

Przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu toczyła się sprawa z powództwa H. P. przeciwko K. P. o stwierdzenie nieważności umowy darowizny nieruchomości z uwagi na wadliwość udzielonego przez powódkę pozwanemu pełnomocnictwa z dnia 9 listopada 2013 r. W tej sprawie powódka podawała, że pełnomocnictwa udzielała w stanie

nietrzeźwym, nie mając świadomości co do znaczenia swojej czynności. Sprawę zarejestrowano do sygn. IC 234/15. Postanowieniem z dnia 4 września 2015 r. postępowanie w tej sprawie nieprawomocnie umorzono wobec cofnięcia pozwu.

W dniu 4 maja 2015 r. o godz. 7.47 powódka omyłkowo połączyła się ze swojego nr (...) z telefonem pozwanego, choć chciała się połączyć z tel. prowadzonego sklepu. Rozmowy nie prowadzono. Połączenie trwało 20 min 13 s, gdyż powódka nie rozłączyła połączenia.

W dniu 2 września 2015 r. powódka wraz z wnukiem K. udała się do N. celem zdania kas fiskalnych do (...) Sp. z o.o. W tym samym dniu powódka wyraziła zgodę na przejęcie przez K. L. K. P. numeru (...) w sieci P.. W tymże dniu powódka ze swojego telefonu stacjonarnego nr (...) dzwoniła do pozwanej na nr (...) o godz. 18.39 - rozmowa trwała 6 minut 53 s.

W dniu 3 września 2015 r. do Sądu Okręgowego wpłynęło pismo podpisane przez powódkę o cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia. Pismo to osobiście na biurze podawczym złożył K. P.. Powódka nie chciała cofnąć pozwów sądowych. Gdy powzięła wiedzę o tym, że wnuk złożył w sądzie takie pisma, zadzwoniła do syna G. P. (1), podkreślając, że nigdy nie miała takiego zamiaru.

Powódka w dniu 21 września 2015 r. zgłosiła zawiadomienie o przestępstwie podrobienia dokumentów złożonych do spraw I C 234/15, 301/15 i 302/15 - a to oświadczeń o cofnięciu pozwów. Przeprowadzona do tego postępowania opinia grafologiczna T. K. potwierdziła, że treść oświadczeń o cofnięciu pozwu napisał K. P.. Na dokumentach widnieje jednak podpis powódki. Pozwani podczas składania zeznań do tej sprawy nie przyznali się do spisywania oświadczenia o cofnięciu pozwu przez powódkę.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Postępowanie dowodowe podważyło wiarygodność i prawdziwość twierdzeń pozwanych. Ich argumentację Sąd uznał za mało spójną, stworzoną tylko na potrzeby tego postępowania. Sąd został przekonany, że umowę pożyczki zawarto na zasadach opisanych przez powódkę, która jawiła się jako osoba zagubiona, co jednak w ocenie Sądu potwierdzało fakt wykorzystania jej przez najbliższą rodzinę. Powódka cierpiała na różne choroby i nie miała doświadczenia w prowadzeniu spraw finansowych, co pozwani wykorzystali. Pozwani generowali nowe dowody w trakcie trwania tej sprawy, w szczególności na okoliczność złożenia przez powódkę w sposób właściwy pisma o cofnięciu pozwu (k. 205). Nie wykazali jednak, że ich relacje z powódką ociepliły się na tyle, że zdecydowała się ona na cofnięcie pozwu.

Co do wniosku pozwanych o umorzenie postępowania w związku z cofnięciem przez powódkę pozwu Sąd wskazał, że co do zasady cofnięciem pozwu jest związany. Musi jednak zawsze dokonać oceny, czy w świetle zgromadzonego materiału procesowego czynności wymienione w art. 203 § 4 k.p.c. nie są sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego lub czy nie zmierzają do obejścia prawa. Po takiej analizie Sąd nie znalazł podstaw do umorzenia postępowania w świetle art. 355 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. Z dowodów wynika, że pismo o cofnięciu pozwu w biurze podawczym złożył wnuk powódki K. P., a nie sama powódka. Treść oświadczenia o cofnięciu pozwu pochodzi również od niego, a nie od powódki. Pozwani nie wykazali, by w okresie składania tego pisma powódka była z nimi w tak dobrych stosunkach, by zamierzała wycofać niniejszą sprawę, podobnie jak sprawę I C 301/15 - nie doszło bowiem do żadnej gruntownej zmiany relacji rodzinnych. Sąd wyjaśnił rzeczywistą wolę powódki i uznał, że działania pozwanej i jej syna K. (pozwanego w innej sprawie) klarownie wskazują na zmierzanie przez nich do zakończenia tego postępowania z pozytywnym dla siebie skutkiem, nie licząc się z prawdziwą wolą powódki. Sąd ostatecznie uznał, że nie dokonała ona skutecznie cofnięcia pozwu w tej sprawie. Powódka przed Sądem oświadczyła, że nigdy nie wyrażała woli cofnięcia pozwu. Taką argumentację przedstawiała też w pismach procesowych z dnia 16.09.2015 r. -k. 210 i z dnia 2.09.2015 r.- k 214. Tylko z ostrożności procesowej powódka podała, że oświadczenie o cofnięciu pozwu cofa. Obecnie judykatura dopuszcza odwołanie cofnięcia pozwu, o ile oświadczenie powoda zostanie dokonane do czasu uprawomocnienia się postanowienia sądu o umorzeniu postępowania i pod warunkiem wskazania następczej przyczyny odwołania czynności procesowej. Powódka mogła zatem odwołać cofnięcie pozwu, co z ostrożności procesowej uczyniła, a Sąd kontynuował postępowanie.

Co do umowy pożyczki Sąd przytoczył przepisy regulujące ten stosunek prawny wskazując, że umowa może być zawarta w formie dowolnej - nawet ustnie, fakt jej zawarcia powinien być natomiast potwierdzony pismem. Nie budzi wątpliwości Sądu, że strony zawarły ustną umowę pożyczki, mocą której powódka pożyczyła pozwanym kwotę 300 000 zł z terminem zwrotu do końca 2014 roku – powódka ten fakt wykazała i został on uprawdopodobniony na piśmie. Sąd miał na uwadze treść art. 720 § 2 k.c., w świetle którego niezachowanie formy pisemnej dla umowy pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych skutkuje ograniczeniami dowodowymi z art. 74 § 1 k.c. Zawarcie spornej umowy pożyczki zostało uprawdopodobnione potwierdzeniem wypłaty gotówki z konta bankowego powódki, co w ocenie Sądu stanowi tzw. początek dowodu na piśmie - fakt dokonania czynności prawnej został uprawdopodobniony za pomocą pisma. Początkiem dowodu na piśmie, czyli dokumentem wykazującym, iż czynność została dokonana, może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności. Nie jest konieczne, by pismo to pochodziło od strony, przeciwko której taki dowód będzie prowadzony, ani też by było podpisane przez jedną ze stron. Może to być dokument prywatny albo urzędowy, wystarczy list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy, telefaksowy, telegram. Pismo, o którym mowa w art. 74 § 2 k.c. ma stwarzać podstawy do przypuszczeń, że czynność nastąpiła, a fakt jej podjęcia ma być dopiero udowodniony zeznaniami świadków i stron. Do uprawdopodobnienia faktu dokonania czynności prawnej posłużyć może jakikolwiek i sporządzony przez kogokolwiek pisemny dokument, którego treść uzasadnia prawdopodobieństwo zaistnienia czynności prawnej, choć faktu takiego on nie stwierdza. Przedłożone potwierdzenie wypłaty gotówkowej z dnia 6 marca 2014 r. na 300 000 zł zostało przez Sąd uznane za taki dokument, który otwiera drogę do kontynuowania postępowania dowodowego.

Do zawarcia umowy pożyczki na kwotę 300 000 zł doszło w dniu 6 marca 2014 r. Fakt zawarcia umowy potwierdza sytuacja faktyczna i materialna pozwanych, którzy w okresie kupowania domu od G. P. (1) i J. P. (1) nie posiadali wystarczających środków. Pozwani wykorzystali niedołęstwo i bezsilność powódki w sprawach finansowych, wykorzystali też G. i J. P. (1), zaniżając cenę nabycia nieruchomości a na potrzeby postępowania podatkowego przed US zadbali, by na weryfikowalnych rachunkach bankowych nie posiadać więcej środków, niż ustalona dla aktu notarialnego cena sprzedaży tj. 190 000 zł. Faktycznie 200 000 zł pozwani udokumentowali darowiznami pochodzącymi od powódki oraz od W. P. na kwoty po 100 000 zł. Darowizna od W. P. wzbudziła wątpliwości, bowiem w ocenie Sądu nie posiadał on środków na darowiznę dokonaną na rzecz pozwanego. W. P. został zawieszony do banku celem otwarcia konta i wpłaty gotówkowej dla dokonania przelewu, choć możliwa byłaby przecież darowizna w formie gotówkowej. Darowizna ta została uczyniona tylko na potrzeby uwiarygodnienia ceny z aktu notarialnego a środki potrzebne na jej dokonanie w świetle materiału dowodowego nie pochodziły od W. P.. Pozwani dążyli do zakupu nieruchomości w S. po zaniżonej cenie, tak by ukryć faktycznie zawartą umowę pożyczki i udaremnić dążenia powódki zmierzające do odzyskania kwoty udzielonej pożyczki.

Analiza sytuacji finansowej pozwanych z momentu zakupu nieruchomości od prowadzi do wniosku, że nie mieli oni żadnych oszczędności ani dochodów, które pozwoliłyby im na zakup jakiegokolwiek wartościowego składnika majątkowego. Spłacali co najmniej od stycznia 2013 r. kredyt konsumpcyjny (rata 1000 zł miesięcznie) a pozwana wykorzystywała możliwość zaciągnięcia pożyczek zakładowych z niższym oprocentowaniem. Tym bardziej wiarygodne są twierdzenia powódki.

Część postępowania sądowego Sąd przeprowadził co do rzeczywistej ceny sprzedaży nieruchomości. Cena nabycia wynika wprawdzie z aktu notarialnego, który jako dokument urzędowy korzysta z domniemania prawdziwości i zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. W art. 247 k.p.c. ustawodawca sformułował zakaz przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Zakaz ten dotyczy dokumentów obejmujących oświadczenie woli stron czynności prawnej, co do których przepisy prawa materialnego wymagają zachowania formy pisemnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności. Podkreślenia wymaga, że zakaz dowodowy z art. 247 dotyczy tych spraw cywilnych, w których stronami są osoby, będące uczestnikami spornej czynności prawnej, objętej dokumentem. Przedmiotowa sprawa nie dotyczy natomiast roszczeń wynikających z notarialnej umowy sprzedaży a nadto dotyczy powódki, która w tej sprzedaży nie brała udziału.

Faktyczna cena zbywanej nieruchomości pozostaje zbieżna z udzieloną przez powódkę pożyczką.

Pozwani przedstawiając notariuszowi dane do kontraktu zataili faktyczną wartość budynku, który opisali jako wykończony w stanie surowym zamkniętym, podczas gdy w rzeczywistości był gotowy do odbioru, wyposażony we wszystkie media, stolarkę, podłogi, wykończone łazienki i kuchnię. Cena gruntu o pow. 0,045 ha z wykończonym budynkiem mieszkalnym o pow. około 160 m² w terenie jego umiejscowienia nie odpowiadała w żadnej mierze kwocie 190 000 zł; na takim poziomie cena może dotyczyć mieszkań własnościowych w blokach, co Sądowi wiadomo z urzędu. Dodatkowo faktyczną cenę nieruchomości potwierdzają wpłaty gotówkowe, jakich G. P. (1) dokonał na konto wspólne z małżonką około dwa tygodnie po kontrakcie, w sytuacji, gdy nie miał żadnych innych źródeł dodatkowego wzbogacenia. Podnoszona przez pozwanych kwestia pewnych defektów w budynku, braku odbioru technicznego, czy linii wysokiego napięcia nad gruntem na cenę sprzedaży aż takiego wpływu –jak chcieliby pozwani - nie miała. Ponadto dokonany przez pozwanych remont związany był nie z defektami, a z chęcią zaadaptowania kupionej nieruchomości na wynajem turystom. Środki na ten cel nie pochodziły z zaciągniętego kredytu bankowego, bowiem nie zgadzają się daty kredytów z czasem prowadzenia remontu.

Ustalono zatem, że pozwani zakupili zabudowaną nieruchomość w S. za 400000 zł, nie posiadając środków zapłatę ceny. Środki te pochodziły z pożyczki, jakiej powódka udzieliła pozwany w kwocie 300 000 zł i darowizny, jaką uczyniła w tym samym dniu na rzecz pozwanej w kwocie 100 000 zł. Pozwani w ocenie Sądu mimo całego wachlarza podnoszonych twierdzeń i zarzutów nie sprostali ciężarowi ich udowodnienia.

Kwota 300 000 zł, jaką powódka w dniu 6 marca 2014 r. przekazała pozwany nie była darowizną; gdyby zamiarem powódki była chęć darowania tych środków, uczyniłaby jeden przelew bankowy z odpowiednią adnotacją, jak zrobiła to za pośrednictwem wnuka, przelewając tytułem darowizny na rzecz córki 100 000 zł. Powódka dokonała rozróżnienia tych dwóch czynności w sposób bardzo czytelny: kwotę 300.000 zł poleciła wnukowi pobrać z banku w gotówce, by pożyczyc ją pozwany według wcześniejszych ustaleń.

Ustawowe odsetki od kwoty pożyczki Sąd zasądził od dnia 7 lutego 2015 r., stosownie do terminu wynikającego z przedsądowego wezwania do zapłaty. W zakresie żądania odsetkowego częściowo powództwo oddalono.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani, domagając się uchylecia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania z uwagi na cofnięcie pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, a w wypadku uznania, że nie zachodzi podstawa do umorzenia – zmiany wyroku i oddalenia powództwa lub uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji. Domagali się także zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Apelujący zarzucili naruszenie:

- art. 65 § 1 k.c. przez błędną wykładnię oświadczenia powódki z dnia 2 września 2015 r. o cofnięciu pozwu, dokonaną z pominięciem kontekstu, w jakim zostało ono złożone i z pominięciem wcześniejszego oświadczenia powódki o cofnięciu pozwu w sprawie VII C 280/14 prowadzonej przed Sądem Rejonowym w M. - wskutek czego błędnie przyjęto, iż powódka nie miała zamiaru cofnięcia pozwu,

- art. 74 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię skutkującą nieprawidłowym uznaniem, iż potwierdzenie wypłaty przez pełnomocnika powódki K. P. w dniu 6 marca 2014 r. kwoty 300 tys. zł uprawdopodobnia fakt zawarcia umowy pożyczki między stronami,

- art. 6 w zw. z 720 k.c. przez ich niezastosowanie i błędne przyjęcie, że pozwanych obciążał fakt udowodnienia zaprzeczenia, że do zawarcia umowy doszło, podczas gdy to powódka twierdziła o pożyczce i z tego faktu wywodziła skutek prawny w postaci zwrotu przez pozwanych spornej kwoty,

- art. 355 § 1 k.c. w zw. art. 203 § 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie w sytuacji złożenia przez powódkę oświadczenia o cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia – i odmowę umorzenia postępowania,

- art. 246 k.p.c. w zw. z art. 74 § 1 i 2 k.c. przez dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron na fakt dokonania pożyczki,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- błędną ocenę dowodów i brak jej wszechstronnej oceny w odniesieniu do zeznań świadków K. P., J. K., W. P., B. M., G. P. (1) i J. P. (1), R. S., J. G., zeznań pozwanych, a także dowodów w postaci billingu połączeń telefonicznych między powódką a pozwanym w dniu 4 maja 2015 r., powódką z pozwana w dniu 2 września 2015 r., cesji praw i obowiązków z dnia 2 września 2015 r., wynikających z umowy z operatorem sieci P., oświadczenia powódki o cofnięciu pozwu z 2 września 2015 r., opinii biegłego grafologa w postępowaniu przygotowawczym 1 Ds. 1727/15, zaświadczenia kierownika serwisu (...) z 14 października 2015 r., stenogramów rozmów telefonicznych powódki z K. P. – i wskutek tego błędnym uznaniu, że okoliczności nie wskazywały na zamiar cofnięcia pozwu przez powódkę,
- błędną ocenę dowodów w postaci potwierdzeń 4 wpłat gotówkowych na konto małżonków P. na kwotę 208 tys. zł i przyjęcie, że kwoty te stanowiły zapłatę części ceny poza kontraktem,
- błędną ocenę dowodów w postaci potwierdzenia przelewu dla pozwanej na kwotę 100 tys. zł tytułem darowizny od powódki, przelewu na kwotę 100 tys. zł od W. P., umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 7 marca 2014 r., zaświadczeń z dnia 17 listopada 2015 r. z Biura (...), z dnia 25 maja 2015 r. z Zespołu (...) w N., z dnia 25 maja 2015 r. z Zespołu (...) w P., a także zeznań świadków K. P., W. P. i B. M. – przez przyjęcie, że pozwani nie mieli środków na zakup i remont przedmiotowej nieruchomości i musieli zaciągnąć pożyczkę u powódki,
- błędną ocenę zeznań powódki i przyjęcie ich za wiarygodne,
- błędną ocenę dowodów w postaci wydruków ofert sprzedaży innych nieruchomości w okolicy i odmowę ich wiarygodności,

- art. 227 w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego z zeznań świadków D. D. i B. P., które były istotne dla oceny wiarygodności zeznań B. M.,

- art. 227 w zw. z 278 §1 w zw. z 232 zd. 2 k.p.c. i w zw. z art. 2 § 2 Prawa o notariacie przez brak przeprowadzenia z urzędu dowodu opinii biegłego dla ustalenia wartości nieruchomości, zbywanej przez małżonków P. na rzecz pozwanych.

Pozwani domagali się także przeprowadzenia dowodu z zawiadomienia o wydaniu przez Prokuratora Rejonowego w N. postanowienia o uwzględnieniu zażalenia pozwanego na postanowienie o odmowie wszczęcia przeciwko powódce postępowania w sprawie o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. i inne.

W uzasadnieniu apelacji pozwani rozwinęli argumentację co do przedstawionych zarzutów, podtrzymując co do zasady swoje stanowisko prezentowane przed sądem I instancji.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy i – dzieląc dokonaną ocenę dowodów - zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów opartych na art. 233 § 1 k.p.c. i dotyczących błędnej oceny dowodów tak co do oświadczenia powódki w przedmiocie cofnięcia pozwu, jak i co do przedmiotowego zagadnienia, tj. udzielenia przez powódkę pożyczki pozwanym.

Ugruntowane w orzecznictwie i doktrynie jest stanowisko, iż ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak m.in. orz. SN z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95). W orzeczeniu z 10 czerwca 1999 r. (sygn. II UKN 685/98) Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd, oceniając wiarygodność, decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę, czy też nie. Aby skutecznie postawić zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. trzeba wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - nie wystarcza przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów. W przypadku zaś osobowych źródeł dowodowych, przy ocenie których istotne znaczenie ma bezpośredni wydzźwięk zeznań złożonych przed składem orzekającym, sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w dokonane na podstawie tych dowodów ustalenia faktyczne. Zmiana ustaleń nastąpić może zupełnie wyjątkowo, w razie oczywistej błędności oceny materiału mającego jednoznaczny wymowę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02).

W niniejszej sprawie podstawowy i obszerny materiał dowodowy stanowiły właśnie dowody z przesłuchania świadków i stron. Sąd dokonał ich oceny w sposób drobiazgowy, posilkując się przy tym wszystkimi dostępnymi w tym zakresie kryteriami i instrumentami, oceniając zeznania przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Zestawił treść tych zeznań z okolicznościami, które w sprawie były niesporne lub wynikały z dokumentów oraz z okolicznościami wynikającymi z innych, znanych sądowi z urzędu spraw, wskazał na te okoliczności, które przez świadków i strony były przedstawiane w sposób oczywiście niezgodny z przebiegiem zdarzeń. Sąd kładł nacisk na okoliczności przedstawiane przez zeznających w taki sposób, który nie dawał się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania. Znaczenie ma przy tym wynikająca z zasady bezpośredniości możliwość czynienia przez Sąd obserwacji co do sposobu składania zeznań, co również wpływa na wspomniane wyżej przekonanie Sądu o mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów. Nadto nawet dostrzeżenie drobnych nieścisłości w zeznaniach w sytuacji, w której całokształt zeznań jest przekonujący, nie może spowodować odmówienia im wiary. Trzeba bowiem brać pod uwagę wpływ czasu, znaczenie poszczególnych faktów, kontekst okoliczności, w jakich dochodziło do określonych zdarzeń oraz kondycję i stan emocjonalny osób, uczestniczących w tych zdarzeniach. Te okoliczności akcentował Sąd w odniesieniu do powódki, zwracając przy tym uwagę na konsekwencję w przedstawianiu przez nią przebiegu zdarzeń. Nie sposób zatem zgodzić się z zarzutami dotyczącymi oceny dowodów ze źródeł osobowych. Wynikają one z dążenia do przedstawienia innego przebiegu zdarzeń, niż ustalił to sąd.

Niezasadne są także zarzuty błędnej oceny co do pozostałych dowodów (II.14, II.16,17). Ocena, jakiej sąd dokonał w odniesieniu do tych środków dowodowych, których dotyczą zarzuty, wynika z całościowej oceny zgromadzonego materiału a fakty ustalone w oparciu o dokumenty wymienione w zarzutach układają się w spójną całość. Kluczowym przy tym ustaleniem jest prawidłowe określenie przez Sąd rzeczywistej ceny nieruchomości sprzedanej przez małżonków P. pozwanym, odbiegającej od ceny wskazanej w akcie notarialnym oraz sytuacja materialna pozwanych w chwili dokonywania tego zakupu.

W odniesieniu do zarzutów opartych na treści art. 233 § 1 k.p.c. należy także podkreślić ugruntowany w orzecznictwie pogląd, iż dla skuteczności takiego zarzutu nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Nawet jeśli jest możliwe zbudowanie odmiennego stanu faktycznego w oparciu o zgromadzone dowody, to jeśli nie można skutecznie zarzucić sądowi uchybień zakresie oceny dowodów, zarzut taki nie może doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego skutku.

Reasumując - zdaniem Sądu Odwoławczego Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się przy ocenie dowodów naruszenia zasad wynikających z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Materiał dowodowy został zanalizowany wszechstronnie i z ustalonych faktów Sąd ten wysnuł prawidłowe wnioski, prowadzące w konsekwencji do uznania powództwa za zasadne. Sąd

Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający żadnych zasad, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów. Dotyczy to zarówno kwestii samej pożyczki, jak i okoliczności związanych ze złożeniem pisma zawierającego oświadczenie o cofnięciu pozwu, a zaopatrzonego podpisem powódki.

Co do zarzutu nieprzeprowadzenia z urzędu dowodu opinii biegłego rzeczoznawcy (...) zauważyć należy, że zgodnie z art. 232 zd. drugie k.p.c. sąd może dopuścić dowód niewskazany przez strony, ale zgodnie z zasadą kontradiktoryjności ciężar dostarczenia w postępowaniu sądowym materiału procesowego spoczywa zasadniczo na stronach. Jedynie w wyjątkowych wypadkach dopuszczenie dowodu z urzędu może zostać uznane za obowiązek, którego naruszenie jest uchybieniem procesowym (tak m.in. wyr. SN z 14 grudnia 2000 r., I CKN 661/00). W szczególności nie dotyczy to sytuacji, gdy strona reprezentowana jest przez pełnomocnika. A. Zieliński w Komentarzu do k.p.c. pod red. własną (CH Beck, 2017) podkreśla, że przewidziane w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienie sądu do dopuszczenia określonego dowodu z urzędu pozostaje uprawnieniem procesowym w toku całego postępowania dowodowego (także w postępowaniu apelacyjnym) i nie może przekształcić się w procesowy obowiązek sądu (wyr. SN z 17 kwietnia 2008 r., I CSK 79/08). Z poglądem tym należy się zgodzić. W niniejszym postępowaniu nie było uzasadnienia dla prowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego, zaś wiedza posiadana przez sąd była wystarczająca do ustaleń w przedmiotowej kwestii. Nie doszło zatem do naruszenia przepisów wskazanych pod w/w punktem w zarzutach apelacyjnych.

Oczywistym nieporozumieniem jest także zawarty w punkcie II.7 zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Przepis ten nie zawiera żadnej normy dotyczącej sposobu przeprowadzenia dowodu. Art. 227 k.p.c. nie jest zatem źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych sądu, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym (wyr. SN z 13 stycznia 2010 r., II CSK 357/09). Apelujący wskazuje ten przepis „w związku” z art. 217 § 1 k.p.c., stanowiący o możliwości powoływania dowodów przez strony. Jednakże w procesie to sąd decyduje o tym, które wnioski dowodowe winny być uwzględnione, zaś ich zgłoszenie przez stronę nie oznacza, że dowody te zostaną przeprowadzone. Naruszeniem art. 217 § 2 k.p.c. może być jedynie nieprzeprowadzenie zawnioskowanego przez stronę dowodu na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i jeszcze niewyjaśnione. Sąd Okręgowy przekonująco wyjaśnił, z jakiej przyczyny oddalił wnioski dowodowe, o jakich mowa w tym zarzucie i pogląd ten jest w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadny.

Sąd Apelacyjny oddalił wniosek dowodowy zawarty w apelacji jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wobec prawidłowości ustaleń faktycznych ocenić należy zasadność pozostałych zarzutów.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlega kwestia cofnięcia pozwu, które w ocenie apelujących winno było doprowadzić do umorzenia postępowania. Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Okręgowego było prawidłowe. Sąd I instancji – z uwagi na okoliczności towarzyszące złożeniu pisma zawierającego przedmiotowe oświadczenia oraz z uwagi na stanowisko powódki, artykułowane już po jego złożeniu, zbadał przedmiotową kwestię w oparciu o art. 203 § 4 k.p.c. Przepis ten wprowadza kontrolę sądu nad cofnięciem pozwu, nad zrzeczeniem się roszczenia oraz nad ograniczeniem roszczenia. Sąd może uznać te czynności za niedopuszczalne, jeżeli czynność taka jest niezgodna z prawem, z zasadami współżycia społecznego lub zmierza do obejścia prawa. Sąd stosując ten przepis działa w ramach swobodnego uznania i powinien wkraczać tylko w przypadkach ewidentnych, gdyż ustawodawca przedkłada wolę strony nad dążenie do wydania wbrew niej orzeczenia sądowego. Ustalone przez Sąd okoliczności (te ustalenia nie zostały skutecznie zakwestionowane) doprowadziły do konstatacji, iż powódka nigdy nie miała woli cofnięcia pozwu. Pojawia się – także i w odniesieniu do tej kwestii – problem pewnej ustępliwości powódki, jej niepewności co do sposobu postępowania w określonych sytuacjach, ulegania wpływom. Aspekty te zostały przez Sąd Okręgowy należycie rozważone. W konsekwencji ustalony przez Sąd brak woli powódki, by rzeczywiście pozew cofnąć – i to ze zrzeczeniem się roszczenia – słusznie doprowadził do odmowy umorzenia postępowania. Brak woli cofnięcia pozwu oznacza bowiem, że do złożenia oświadczenia woli o takiej treści w istocie nie doszło. Gdyby zaś nawet przyjąć, że takie oświadczenie woli powódka złożyła, to nastąpiło późniejsze jego odwołanie, przed wydaniem przez

sąd postanowienia w tej kwestii. Wbrew twierdzeniom apelujących złożenie przez powódkę oświadczenia o cofnięciu pozwu w innej sprawie nie przesądza o woli powódki co do sprawy niniejszej.

Nie doszło zatem do naruszenia art. 65 § 1 k.c. ani art. 355 § 1 w zw. z art. 203 § 1 k.p.c.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 74 § 1 i 2 k.c. oraz art. 246 k.p.c.

Zgodnie z treścią tego przepisu w brzmieniu obowiązującym w chwili orzekania przez Sąd Okręgowy, mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych dowód ze świadków lub przesłuchania stron jest dopuszczalny m.in. wówczas, gdy fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Umowa pożyczki, której zaistnienia dowodziła powódka, została zawarta w formie ustnej. Zgodnie z treścią art. 720 k.c. forma pisemna dla umowy pożyczki jest zastrzeżona dla celów dowodowych – a zatem bez rygoru nieważności. Z kolei do uprawdopodobnienia faktu dokonania czynności prawnej, o jakim mowa w art. 74 § 2 k.c., posłużyć może jakikolwiek i sporządzony przez kogokolwiek dokument, który nie stwierdza co prawda treści samej czynności prawnej, którego treść uzasadnia jednak mimo to prawdopodobieństwo zaistnienia takiego faktu – tzw. początek dowodu. Zaakceptować należy poglądy, wyrażone w przytoczonych przez sąd I instancji orzeczeniach Sądu Najwyższego. Dodać należy nadto, że przepisy nie wymagają, by pismo uprawdopodobniające dokonanie czynności pochodziło od osoby, przeciwko której dowód ma być przeprowadzony. Istotne jest, aby miał on jakiś związek ze sprawą, stanowił "początek rozumowania" wskazujący na prawdopodobieństwo że określony fakt zaistniał. Dokument ten nie musi pochodzić od stron czynności (tak J. Gołaczyński w Komentarzu do k.c., CH Beck 2016). Sąd I instancji w sposób uprawniony przyjął, że potwierdzenie wypłaty z konta powódki kwoty 300 000 zł – dodać należy, że dokonane w tym samym czasie, co darowizna od powódki kwoty 100 000 zł przy pomocy przelewu bankowego na rzecz pozwanej – uprawdopodobnia fakt udzielenia pożyczki i otwiera możliwość prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie zeznań świadków i stron na tę okoliczność.

Co do naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 720 k.c. zauważyć należy, że skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 6 k.c. może dotyczyć wyłącznie tego, że sąd wadliwie obciążył strony ciężarem udowodnienia określonych kwestii. Nie można skutecznie formułować tego zarzutu w oparciu o twierdzenie błędnego przyjęcia przez sąd udowodnienia danej okoliczności, co jest domeną oceny materiału dowodowego.

Pozwani w apelacji zarzucali Sądowi I instancji przyjęcie, iż pozwanych obciążało „udowodnienie zaprzeczenia, że do zawarcia umowy pożyczki doszło”, podczas gdy to powódka twierdziła, iż zawarła z nimi umowę pożyczki i z tego faktu wywodziła skutek prawny w postaci zwrotu przez pozwanych przedmiotu pożyczki. Apelujący odwołują się do stwierdzenia Sądu Okręgowego, iż pozwani przecząc, że do zawarcia tej umowy doszło, nie sprostali ciężarowi dowodu, wyrażonemu w art. 6 k.c. Jest to jednak stwierdzenie wyjęte z kontekstu szerszej wypowiedzi Sądu, zawartej w uzasadnieniu. Z uzasadnienia wyroku wynika bowiem, że powódka udowodniła fakt zawarcia umowy pożyczki. Jest to zarówno element ustaleń faktycznych, jak i element rozważań prawnych. Ocenę tę powtórzył Sąd kilkakrotnie, zatem nie powinno budzić wątpliwości, iż twierdzenie, na którym powódka oparła swoje żądanie, zostało przez nią udowodnione - zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu. Odwołał się Sąd w tej kwestii zarówno do zeznań powódki, jak i innych, przeprowadzonych w sprawie dowodów. Przyjmując, że doszło do zawarcia umowy pożyczki (która nie została zwrócona) zasadnie odwołał się Sąd do treści art. 720 k.c.

Pozwani natomiast – jak pisze Sąd w uzasadnieniu (str. 25) - podnosili wiele twierdzeń (i zarzutów), przytaczali szereg okoliczności faktycznych w kontekście przedkładanych przez siebie dokumentów, jednak okoliczności tych nie udowodnili a nadto „przekłamywali” określone fakty. W tym znaczeniu zatem – zdaniem Sądu Apelacyjnego – czyli w odniesieniu do przedstawianych przez pozwanych twierdzeń o odmiennym niż twierdziła powódka przebiegu zdarzeń, należy odczytać stwierdzenie Sądu I instancji o nie sprostaniu przez pozwanych ciężarowi dowodu. Pozwani po prostu nie udowodnili twierdzonego przez siebie innego stanu faktycznego, na który składać się miały m.in. inna cena kupowanej nieruchomości, inny jej stan w chwili nabycia, inne źródła kwot, wydatkowanych na jej kupno (bez pożyczki od powódki), inny zakres i cel wykonywanych później remontów.

Wobec powyższego zarzut naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 720 k.c. jest niezasadny.

W konsekwencji powyższych rozważań apelacja jako bezzasadna ulec musiała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powódki, działającego jako pełnomocnik z urzędu. Wysokość tego wynagrodzenia wynika z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia apelacji, przy czym wobec faktu, że kosztami tymi obciążona jest strona przegrywająca a nie Skarb Państwa, wynagrodzenie nie zostało powiększone o podatek od towarów i usług. Takie powiększenie przewiduje obecnie jedynie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Zwrócić należy uwagę, że w obecnym stanie prawnym źródłem rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości dotyczących wynagrodzenia adwokata są przepisy art. 16 ust. 2 i 3 (w wypadku umowy z klientem) oraz art. 29 ust. 2 (w wypadku pomocy prawnej udzielonej z urzędu) ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze. Unormowania te w odrębny sposób regulują zagadnienie opłat za czynności adwokackie i określania ich minimalnej wysokości. Obowiązujące do dnia 31 grudnia 2015 r. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu oba te zagadnienia ujmowało jednocześnie. Obecnie, od dnia 1 stycznia 2016 r., wymienione delegacje ustawowe zostały wykonane w dwóch odrębnych aktach prawnych Ministra Sprawiedliwości, samoistnie regulujących każde z tych zagadnień.

SSA Barbara Baran SSA Józef Wąsik SSA Zbigniew Ducki